

KS. WIESŁAW PRZYCZYNA
KS. GERARD SIWEK

O METODOLOGII HOMILETYKI

Przepowiadanie słowa Bożego należy od początków Kościoła do podstawowych jego funkcji. Od początku dokonuje się też jakiejś teoretycznej refleksji nad jej spełnianiem, czego przykładem mogą być pouczenia udzielane przez św. Pawła Apostoła uczniowi Tymoteuszowi (por. 2 Tm 4,2), względnie zawarte w *Didache* (XI, 1-10) zasady odróżniania proroków prawdziwych od fałszywych¹. Refleksja ta z biegiem lat coraz bardziej się rozwija². Wielką rolę w jej rozwoju odegrało dzieło św. Augustyna *De doctrina christiana*, które wbrew intencjom autora, uzasadniając korzystanie z pogańskiej przecież retoryki w głoszeniu słowa Bożego, legło u podstaw zasad kościelnej wymowy³. W średniowieczu teoria kościelnej wymowy wchodzi w zakres retoryki i traktowana jest jako sztuka mowy sakralnej. Zbiór jej zasad w XVII wieku przyjmuje nazwę „homiletyka” (gr. *homilein* – obcować z kimś po przyjacielsku, rozmawiać, przemawiać). Dzieje się tak najprawdopodobniej za sprawą ewangelickiego teologa W. Leysera, który w 1649 roku swoje dzieło o zasadach głoszenia słowa Bożego zatytułował *Cursus homileticus*⁴. Kiedy w XVIII wieku w zakresie studiów teologicznych została wyodrębniona teologia pastoralna (teologia praktyczna) jako nowa dyscyplina teologiczna, w sposób naturalny zaliczono do niej homiletykę⁵.

¹ Por. *Nauka (didachè) dwunastu Apostołów*, w: *Pierwsi świadkowie*, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1988, s. 48-49.

² Por. H. Pagiewski, *Dydaktyka homiletyki w dotychczasowej refleksji homiletycznej*, w: *W drodze na ambonę*, red. G. Siwek, Kraków 1991, s. 30.

³ Por. J. Sulowski, *Wstęp*, w: Św. Augustyn, *De doctrina christiana – o nauce chrześcijańskiej*. Tekst łacińsko-polski, Warszawa 1989, s. XVIII.

⁴ Por. K. Müller, *Homiletyka na trudne czasy (Homiletik. Ein Handbuch für kritische Zeiten)*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2003, s. 15. Dotychczas wprowadzenie tej nazwy wiązano z dziełami takich autorów jak: S. Göbel, *Methodologia homiletica* (1672); J.W. Baier, *Compendium theologiae homileticae* (1677). Por. G. Fesenmayer, *Homiletik*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, red. J. Höfner, K. Rahner, t. 5, Freiburg im Br. 1960, kol. 439.

⁵ W publikacjach pastoralnych obok nazwy „teologia pastoralna” funkcjonuje też określenie „teologia praktyczna”. W niniejszym opracowaniu wyrażenia „teologia praktyczna” używa się na

1. ISTOTA HOMILETYKI

Koncepcja homiletyki jako dyscypliny teologicznej rozwija się po Soborze Watykańskim II. Wiąże się to z soborowym spojrzeniem na Kościół, z nową koncepcją teologii praktycznej, a także z nowym rozumieniem kościelnej posługi słowa⁶.

Sobór przedstawia integralną wizję Kościoła jako wspólnotę ludzi zjednoczonych słowem Boga żywego przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Konsekwencją owej wizji jest całościowe widzenie duszpasterstwa rozumianego jako samobudowanie się Kościoła, w którym uczestniczy cały lud Boży, czyli biskupi, prezbiterzy i ludzie świeccy⁷. To samobudowanie dokonuje się przez realizację trzech podstawowych funkcji: prorockiej (nauczycielskiej), kapłańskiej (liturgicznej) i pasterskiej (królewskiej) nazywanej w posoborowych opracowaniach pastoralnych diakonią. Funkcja prorocka polega na przepowiadaniu słowa Bożego, kapłańska – na sprawowaniu sakramentów, zwłaszcza Eucharystii, a pasterska – na płynącej z miłości służbie Chrystusowi w bliźnich (por. np. *Lumen gentium*, nr 36).

Z tej odnowionej przez *Vaticanum II* wizji Kościoła wyrasta eklezjologiczna koncepcja teologii praktycznej, której zadaniem jest naukowe ukształtowanie samoświadomości aktualnie działającego Kościoła. Jeżeli przedmiotem zainteresowań teologii esencjalnej (systematycznej) jest istota Kościoła, to przedmiotem zainteresowania teologii praktycznej są aspekty działalności Kościoła (np. posługa miłości) w warunkach współczesności, a przedmiotem formalnym – aktualne uwarunkowania (społeczne, kulturowe, eklezjalne) owej aspektowej działalności Kościoła. Natomiast przedmiotem zainteresowań teologii pastoralnej jest cała duszpasterska działalność Kościoła jako wspólnoty ludu Bożego i Mistycznego Ciała Chrystusa w warunkach współczesności, przedmiotem formalnym zaś – urzeczywistnianie się tak pojmowanego Kościoła w teraźniejszości⁸.

Owo urzeczywistnianie się Kościoła realizuje się w pierwszym rzędzie przez funkcję prorocką, czyli przepowiadanie słowa Bożego⁹. Interesujące doprecyzowanie owego pierwszeństwa znalazło się w liście skierowanym do duchow-

oznaczenie działu teologii zajmującego się zbawczą działalnością Kościoła, do którego należą m.in.: teologia pastoralna, liturgika, homiletyka, katechetyka, natomiast nazwy „teologia pastoralna” – na określenie jednej z tych dyscyplin, a mianowicie teologii pastoralnej *sensu stricto*.

⁶ Por. L. Kuc, *Krótki traktat o teologii komunikacji*, Leszno k/Błonia 1997, s. 166-177.

⁷ Por. R. Kamiński, *Historyczny rozwój teologii pastoralnej*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 84.

⁸ Por. R. Kamiński, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, s. 17-18.

⁹ Szerokie omówienie podstawowych funkcji Kościoła – zob. W. Przygoda, *Istota posłannictwa Kościoła*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, s. 117-149.

wieństwa w 1999 roku przez Kongregację ds. Duchowieństwa, gdzie czytamy „[...] z duszpasterskiego punktu widzenia pierwsze miejsce w porządku działania przysługuje przepowiadaniu. W porządku zamierzenia lub celowości pierwsze miejsce należy przyznać sprawowaniu sakramentów, zwłaszcza pokuty i Eucharystii”¹⁰. Ponieważ przepowiadanie słowa Bożego stanowi zasadniczy przedmiot zainteresowań homiletyki, dlatego wchodzi ona w sposób naturalny w ramy teologii praktycznej. Potwierdzają to klasyfikacje nauk teologicznych¹¹, teologowie pastoralni¹², a także homileci¹³.

Zdaniem M. Brzozowskiego (zm. 1991) homiletyka, pozostając w ramach teologii praktycznej, czerpie z niej swoją samoświadomość¹⁴. Jest więc ona nauką praktyczną, gdyż dotyczy urzeczywistniania się Kościoła we współczesności. Jest dyscypliną samodzielną, ponieważ posiada swój przedmiot zainteresowań i przedmiot formalny. Przedmiotem zainteresowań jest działalność prorocka Kościoła w warunkach współczesności, natomiast przedmiotem formalnym są aktualne uwarunkowania tej działalności. Oznacza to, że formalnym punktem widzenia przedmiotowej dziedziny homiletyki są zmieniające się uwarunkowania historyczne, środowiskowe, kulturowe i komunikacyjne uobecniania się Kościoła w aktualnej sytuacji. Rozszyfrowanie owych uwarunkowań przez homiletykę i uwzględnianie ich w praktyce przepowiadania jest wymogiem wierności Bogu, który przemawiając przez proroków i przez Chrystusa, czynił to w sposób odpowiadający kulturze danej epoki. Jest także wymogiem wierności człowiekowi, który – doświadczając umiejętności uwzględniania kontekstów jego życia ze strony nadawców reprezentujących różne sektory kultury masowej – ma prawo oczekiwać podobnej umiejętności od głosiciela słowa Bożego. Jest nauką teologiczną, gdyż stosuje teologiczną interpretację swego przedmiotu w świetle Bożego Objawienia. Jest w końcu dyscypliną normatywną, ponieważ ustala normy i wypracowuje dyrektywy dotyczące przepowiadania słowa Bożego na dziś i na przyszłość.

Podsumowując, można powiedzieć, że homiletyka w ujęciu ekklezjologicznym jest dyscypliną teologicznopraktyczną zajmującą się wypracowaniem – w świetle Objawienia i analizy aktualnej sytuacji kościelnej posługi słowa –

¹⁰ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Kapłan – głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa*, Tarnów 1999, s. 22.

¹¹ Por. J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1981, s. 33; S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1996³, s. 76.

¹² Por. Kamiński, *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*, s. 15.

¹³ Por. H.D. Bastian, *Verfremdung in der Verkündigung*, w: *Handbuch der Verkündigung*, t. 1, red. B. Dreher, N. Greinacher, F. Klostermann, Freiburg–Basel–Wien 1970, s. 97; A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, t. 2, Warszawa 1980, s. 19; Kuc, dz. cyt., s. 164; Z. Adamek, *Homiletyka*, Tarnów 1992, s. 31; Müller, dz. cyt., s. 17.

¹⁴ Por. M. Brzozowski, *Istotne elementy dydaktyki homiletycznej*, w: *W drodze na ambonę*, s. 63.

zasad i dyrektyw, dzięki którym może ono dziś i jutro wypełniać misję pośrednictwa zbawczego¹⁵.

2. PODZIAŁ HOMILETYKI

W swej wewnętrznej strukturze homiletyka ujawnia dwa naturalne działy: dział teoretyczny, dotyczący tego, co istotne, niezmiennie, oparte na teologicznych pryncypiach, oraz dział praktyczny, dotyczący tego, co zmienne, uzależnione od okoliczności, nastawione na dotarcie do konkretnych słuchaczy. Taki też wewnętrzny podział homiletyki został zastosowany przez redaktora i autorów pierwszego w Polsce posoborowego ujęcia problematyki homiletycznej: tom pierwszy nosi tytuł *Teologia przepowiadania słowa Bożego* (Warszawa 1971), a drugi – *Praktyka przepowiadania słowa Bożego* (Warszawa 1973)¹⁶. Także Klaus Müller we wstępie do swojej *Homiletyki na trudne czasy* zapowiada, że zamierza omówić dwie sprawy, a mianowicie teoretyczne rozumienie przepowiadania i problemy związane z jego wykonaniem, choć – zgodnie z przyjętą przez siebie metodą – nie trzyma się owego podziału nazbyt rygorystycznie¹⁷. Podobny podział przyjmuje też Herbert Simon w opracowaniu hasła „homiletyka”, zamieszczonym w *Dizionario di omiletica* z 1998 roku¹⁸.

Niektórzy homileci pozostają jednak przy bardziej tradycyjnym wewnętrznym podziale homiletyki na: fundamentalną, materialną, formalną i szczegółową¹⁹. Nie zatrzymując się dłużej przy tej kwestii, należy wszakże zauważyć, że opowiedzenie się za bardziej tradycyjnym podziałem ma swoje racje. Podział całości problematyki homiletycznej na teorię (teologię) przepowiadania i jego praktykę, choć jest naturalny, jasny i prosty, pozostaje jednak mało precyzyjny. Dział teoretyczny, czyli teologia przepowiadania, przy najczęściej stosowanym szerokim rozumieniu terminu „przepowiadanie”, zaciera granicę między ho-

¹⁵ Oprócz prezentowanego tutaj ujęcia eklezjologicznego homiletyki, są możliwe jeszcze dwa inne: teologiczne i teologiczno-komunikacyjne. W nurcie teologicznym homiletyka poszukuje odpowiedzi na pytanie, jak dzieło zbawcze dokonane przez Boga w przeszłości aktualizuje się dziś i wbudowuje w jutro przez przepowiadania słowa Bożego. Natomiast według nurtu teologiczno-komunikacyjnego homiletyka jest nauką o refleksji nad komunikacją orędzia zbawczego współczesnemu człowiekowi.

¹⁶ Planowane kolejne tomy poświęcone historii kaznodziejstwa i pastoralnym problemom ekspresji kaznodziejskiej nie ukazały się. Por. L. Kuc, *Wstęp*, w: *Teologia przepowiadania słowa Bożego*, red. L. Kuc, Warszawa 1971, s. 17.

¹⁷ Por. Müller, dz. cyt., s. 21.

¹⁸ H. Simon, *Omiletica*, w: *Dizionario di omiletica*, red. M. Sodi, A.M. Triacca, Torino–Bergamo 1998, s. 1031. Tenże autor we wcześniejszym opracowaniu tego hasła przyjmuje podział homiletyki na fundamentalną, materialną, formalną i szczegółową. Por. *Homiletyka*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz i in., t. 4, Lublin 1993, kol. 1170-1171.

¹⁹ Por. Lewek, dz. cyt., s. 16-17; Brzozowski, dz. cyt., s. 64.

militaryką a innymi dyscyplinami pastoralnymi, głównie katechetyką. Dział praktyczny natomiast zawiera wiele odniesień do teologii, jak chociażby w kwestiach dotyczących podmiotu i treści przepowiadania. Podział ten zdaje się też sugerować, jakoby praktyka przepowiadania słabo była związana z jego teologią. Gdyby tak się rzeczywiście stało, praktyczny dział przepowiadania zamieniłby się powoli w zbiór zasad dotyczących publicznych wystąpień, czyli w retorykę stosowaną w przestrzeni kościelnej. Wydaje się, że jest on już tak niekiedy postrzegany, nie tylko przez neutralnych badaczy wszelkiego typu publicznych wystąpień, lecz także przez samych głosicieli słowa Bożego.

Natomiast podział homiletyki na: fundamentalną, materialną, formalną i szczegółową podkreśla bardziej jej samodzielność, nie zawłaszcza problematyki wspólnej z pokrewnymi dyscyplinami teologii praktycznej i pozwala na jaśniejsze ukazanie faktu, niedostatecznie jeszcze postrzeganego, że jest ona nauką teologiczną we wszystkich swoich działach, a więc także w działach formalnym, czyli ściśle praktycznym. Przedmiotem jej zainteresowań jest przecież wydarzenie przepowiadania, które w całości, nie tylko w poszczególnych częściach, posiada teologiczny charakter.

Przedmiotem zainteresowania homiletyki fundamentalnej są przede wszystkim podstawy przepowiadania rozważane w świetle Bożego Objawienia. W ich zakres wchodzi teologia słowa Bożego w ujęciu dogmatyczno-pastoralnym, czyli słowo Boże w aspekcie historiozbawczym jako podstawowy element pośrednictwa zbawczego. Z niej wyprowadza istotę, cel, skuteczność zbawczą, podmiot i przedmiot przepowiadania. Dokonuje ona także typologii przepowiadania, czyli ukazuje wywodzące się z Pisma Świętego i Tradycji podstawowe jego nurty, takie jak: przepowiadanie misyjne (kerygmaticzne), katechetyczne (didaskaliczne), homilijne (mistagogiczne). Do homiletyki fundamentalnej należy również historia przepowiadania rozumiana jako poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak w poszczególnych epokach, w wydaniu poszczególnych sług słowa Kościoła rozumiał i spełniał swoją funkcję pośrednictwa zbawczego oraz jakie pozostawiło to historycznie uchwytne owoce. W tym ujęciu przestaje ona być zbiorem biografii kaznodziejów poszczególnych epok, opisem ich kaznodziejskiej spuścizny oraz kaznodziejskiej metody, a staje się historią przepowiadania, czyli dyscypliną teologiczną.

Homiletyka materialna rozważa treść przepowiadania. Ukazuje ona Pismo Święte jako podstawowe jego źródło, Jezusa Chrystusa jako jego centrum oraz pomaga rozstrzygnąć, co z całego skarbcza Bożego Objawienia w danej epoce, w konkretnych okolicznościach życia należałoby w szczególnie sposób zaakcentować i przybliżyć słuchaczowi.

Homiletyka formalna zajmuje się analizą ludzkiej szaty słowa Bożego. Podejmuje więc takie zagadnienia, jak: metoda przygotowywania jednostki przepowiadania, jej forma językowa, sposób wygłoszenia, osobowość podmiotu przepowiadania, znajomość słuchaczy itp. Wbrew pozornemu osądowi i ten

dział homiletyki posiada teologiczny charakter²⁰. Traktując dbałość o jakość ludzkiego słowa jako posługę Słowu (por. Dz 6, 4), staje się ona refleksją na temat sposobów posługiwania ludzkim słowem słowu Bożemu. Współczesna homiletyka formalna, zasady dotyczące sposobu przepowiadania, czerpie przede wszystkim z samej treści przepowiadania, wychodząc z przekonania, że słowo Boże należy głosić po „Bożemu”. Zachowuje przy tym, rzecz zrozumiała, związek z retoryką, zwłaszcza w wydaniu współczesnej teorii komunikacji interpersonalnej, ale ocenia ją w świetle przydatności w służbie słowu Bożemu. Oznacza to odejście od bezkrytycznego korzystania z retoryki jako środka skuteczniejszego nacisku (perswazji), jak czyni to reklama, a zaproponowanie podejścia krytycznego, posługującego się tymi wyłącznie jej środkami, które służą zaistnieniu autentycznej międzyludzkiej komunikacji stwarzającej przestrzeń spotkania z Bogiem.

Homiletyka szczegółowa klasyfikuje i omawia rozmaite rodzaje jednostek przepowiadania, które można wyróżnić w ramach typów wskazanych przez homiletykę fundamentalną. Będą to odmiany homilii, kazań i konferencji. Teologiczny wymiar tego działu nie wypływa z „teologiczności” samej klasyfikacji, lecz z przekonania, że dokonuje się klasyfikacji czegoś, co – będąc w całości wydarzeniem teologicznym – posiada teologiczny charakter również w swoich jednostkowych przejawach.

3. SPOSÓB UPRAWIANIA HOMILETYKI

Homiletyka – jak to zostało podkreślone wcześniej – jest nauką teologiczną. Z teologią łączy ją wiele, m.in.: materia badań, stosowane metody i sposób jej uprawiania. Materiałem badawczym dla homiletyki są teksty biblijne, dokumenty kościelne, teksty teologiczne oraz teksty homilii, kazań, konferencji, rzadziej dane empiryczne. Teksty te bada się zazwyczaj za pomocą metod stosowanych w naukach humanistycznych, np. analizy i syntezy, metody hermeneutycznej, porównawczej itp. Natomiast stawiane pytania badawcze i wyniki tych badań mają charakter teologiczny, czyli są interpretowane w świetle Objawienia i nauczania Kościoła współczesnego. Tomasz Węclawski mówi w tym miejscu o podwójnym wymiarze pracy teologicznej. Jego zdaniem, „[...] nie można powiedzieć, że jest taki jej wymiar, w którym nie różni się ona niczym od pracy przedstawicieli innych nauk nad właściwą tym naukom materią (tekstami-dokumentami czy też danymi empirycznymi). Nie można też pokazać osobno tych momentów, w których do «zwyczajnej» pracy humanisty dołącza «posłuszeństwo wiary». Obie rzeczywistości pozostają – przy zacho-

²⁰ Por. G. Siwek, *Miejsce retoryki w homiletyce*, w: *Retoryka dziś. Teoria i praktyka*, red. R. Przybylska, W. Przyczyzna, Kraków 2001, s. 283-300.

waniu istotnej między nimi różnicy – nierozłączne, a powstające w ten sposób napięcie ujawnia się w specyficie społecznego usytuowania teologa i jego pracy”²¹.

Homiletyka jest jednak przede wszystkim dyscypliną teologicznopraktyczną – należy do grupy nauk teologicznych praktycznych. Można więc ją uprawiać nie tylko tak, jak uprawia się teologię historyczną lub systematyczną, lecz także według paradygmatu pastoralnego. Paradygmat ten jest zbudowany na sylogizmie praktycznym. Przesłanka większa w tym sylogizmie zawiera odpowiedź na pytanie: jak powinno być? Odpowiedź tę formułuje się na podstawie Objawienia i współczesnego nauczania Kościoła. Dzięki temu staje się ona kryterium oceny prorockiej działalności Kościoła i podstawą do opracowania imperatywów na dziś i na najbliższą przyszłość. Na tym etapie, zwanym kryteriologicznym, przydatne są m.in. następujące metody: pozytywna, porównawcza, redukcji, egzegezy, interpretacji tekstu, analogii itp.

Przesłankę mniejszą sylogizmu tworzą dane uzyskane w wyniku analizy konkretnych tekstów homilii, kazań, konferencji lub dostarczone przez socjologię czy psychologię. Dane te pozwalają zorientować się w aktualnej sytuacji kościelnej posługi słowa – czy jest ona skuteczna, czy spełnia cele postawione jej przez Boga. W badaniach nad tekstami wykorzystuje się metody: historyczną, krytyki i interpretacji źródeł, porównawczą, analizy zawartości treści, selekcji itp. Natomiast w badaniach socjologicznych lub psychologicznych korzysta się z metod ogólnie stosowanych w naukach empirycznych: obserwacji bezpośredniej, obserwacji pośredniej, wywiadu, sondażu, badań z wykorzystaniem kwestionariusza, ankiety itd. Jednak w jednych i drugich należy odwoływać się do kryteriów teologicznych w tym, co dotyczy sposobu stawiania problemów badawczych, jak i ich oceny oraz interpretacji wyników. Ten etap badań nazywa się kairologiczny.

Wniosek sylogizmu praktycznego ma charakter normatywny. Zawiera on aktualne zasady, na podstawie których formułuje się dyrektywy dotyczące działania w badanym zakresie. Według tych zasad i dyrektyw powinna rozwijać się kościelna posługa słowa obecnie i w przyszłości. Na tym etapie badawczym, nazwanym prakseologicznym, stosuje się metodę syntezy, interpretacji, klasyfikowania itp.

Przedstawione tutaj etapy postępowania badawczego zachowują wewnętrzną jedność. Wyraża się ona w tym, że analiza współczesnej sytuacji przepowiadania słowa Bożego zakłada wcześniejszą refleksję nad jego istotą, zasady zaś i dyrektywy działania są wnioskami wynikającymi z dwóch poprzednich etapów badawczych jako ich przesłanek²².

²¹ T. Węclawski, *Metodologia teologii*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 18(2005), s. 14.

²² Por. J. Mikołajec, *Metody teologii pastoralnej*, „Ateneum Kapłańskie” 97(2005) t. 576, s. 256-263.

4. HOMILETYKA A INNE DYSCYPLINY TEOLOGII PRAKTYCZNEJ

Jakkolwiek homiletyka ujawnia wiele miejsc wspólnych z naukami humanistycznymi, nie rozluźnia jednak swego związku z teologią praktyczną. Ale wydaje się, że związek ten jakby nieco zmieniał swój charakter. Coraz trudniejsze staje się bowiem jasne określenie specyfiki poszczególnych dyscyplin teologii praktycznej. Komunikacyjnie zorientowana homiletyka spotyka się dziś z podobną koncepcją liturgiki²³, a nawet samej teologii pastoralnej, wyznaczającej sobie zadanie pośredniczenia (*Vermittlungsaufgabe*) w komunikowaniu Ewangelii²⁴. Kluczowe dla homiletyki pojęcie przekazu na dobre zadomowiło się w katechetyce²⁵. Pojęcie przepowiadania jako interpretacji ludzkich doświadczeń w świetle słowa Bożego²⁶ spotyka się z podobną koncepcją w teologii pastoralnej²⁷. Problematyka szeroko rozumianego nauczania, przepowiadania, głoszenia, ewangelizowania, interpretacji ludzkiej egzystencji w świetle Bożego Objawienia staje się „miejszem wspólnym” wielu dyscyplin teologicznych. Szczególnym w tym względzie przykładem może być poszerzanie się miejsc wspólnych homiletyki i katechetyki. Wystarczy zauważyć, że w katechetyce mówi się na przykład (pomijając już samo zagadnienie teologii przepowiadania słowa Bożego) o katechezie przepowiadania, o katechezie ewangelizacyjnej²⁸, o katechezie kerygmatycznej, o katechezie wtajemniczającej czy też pełniącej zadania misyjne²⁹. Pomijając w tej chwili istniejący niewątpliwie chaos terminologiczny w tej materii i zdając sobie sprawę z zachodzenia na siebie zakresów poszczególnych funkcji kościelnych, trzeba zauważyć, że miejsca wspólne dyscyplin teologii praktycznej coraz bardziej się poszerzają. Prowadzi to do kurczenia się specyficznych obszarów stanowiących właściwy przedmiot zainteresowań poszczególnych dyscyplin. Wydaje się więc, że dyscypliny te, w tym i homiletyka, są dziś wezwane do określenia na nowo specyficznego dla nich przedmiotu zainteresowań³⁰. W przypadku homiletyki narasta tendencja zacieśniania jej przedmiotu do samej homilii. Rodzi się wszakże pytanie, czy tę

²³ Por. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 287-290.

²⁴ Por. R. Schmidt-Rost, *Kommunikation des Evangeliums. Zur Vermittlungsaufgabe der Praktischen Theologie*, „Diakonia” 33(2002), s. 354-359.

²⁵ Por. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2002, p. 168.

²⁶ Por. W. Przyczyna, *Kaznodziejstwo dwudziestego pierwszego wieku*, „Ateneum Kapłańskie” 93(2001) t. 554, s. 30-31. 179-183.

²⁷ Por. Kamiński, *Historyczny rozwój teologii pastoralnej*, s. 97.

²⁸ Por. H. Wrońska, *Katechizacja*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 181-183.

²⁹ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, s. 52-78.

³⁰ Poszerzony zakres przedmiotu zainteresowań katechetyki sprawia, że ma ona kłopoty z ustaleniem tak dla niej istotnego pojęcia, jak katecheza. Por. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, p. 16.

tendencję, zubażającą tradycyjną homiletyczną problematykę, należy spokojnie akceptować.

5. HOMILETYKA CZY TEOLOGIA PRZEPOWIADANIA?

Wypadałoby w tym miejscu dotknąć nieco marginalnego, chociaż nie tak bardzo, zagadnienia nazwy owej dyscypliny naukowej zajmującej się przepowiadaniem słowa Bożego. W historii pojawiały się już zresztą propozycje zmiany przyznanej jej w XVII wieku nazwy „homiletyka”. Wiązały się one tak z jej samoświadomością, jak i ze samoświadomością teologii praktycznej. W XIX wieku proponowano nazywać ją „halieutyką” (gr. *halieuein* – łowić ryby), „keryktyką” (gr. *keryssein* – głosić, obwieszczać), „martytetyką” (gr. *martyrein* – świadczyć)³¹. W drugiej połowie XX wieku, naznaczonego pojawianiem się w języku Kościoła katolickiego terminu „ewangelizacja” (gr. *euangelizein* – zwiastować Dobrą Nowinę), proponowano dla homiletyki określenie „teologia ewangelizacji”, a wraz z przyjęciem terminu *martyria* na określenie podstawowej funkcji Kościoła, proponowano nazwę „teologia świadectwa”³². Określenia te nie przyjęły się jako mało precyzyjne i nazbyt ogólne.

W związku z nowym modelem uprawiania tej dyscypliny wydawałoby się zasadne odstąpienie od naznaczonego pejoratywnymi reminiscencjami historycznymi terminu „homiletyka”³³. Termin ten zdaje się też wiązać nazbyt mocno przepowiadanie słowa Bożego z homilią, a przez to i z duchownymi jako jedynymi prawnymi jej głosicielami (por. *Kodeks prawa kanonicznego*, kan. 767 § 1)³⁴. Tymczasem homiletyka zajmuje się również paralelną do homilii postacią przepowiadania, jaką jest kazanie lub konferencja, a świeccy chrześcijanie są także podmiotami przepowiadania (por. KPK, kan. 766). Czasem znaczenie owego terminu używa się w sensie szerszym, np. gdy mówi się o „homiletyce dla słuchaczy”³⁵.

³¹ Por. Simon, *Omiletica*, s. 1030.

³² Por. Majka, dz. cyt., s. 210-211.

³³ J. Czuj miał wątpliwości co do stosowania terminu „homiletyka” na określenie teorii głoszenia słowa Bożego, uważając, że zacieśnia ono je do homilii i dlatego świadomie wybiera nazwę „wymowa” ze specyfikującym ją przymiotnikiem „kościelna”. Por. J. Czuj, *Wymowa kościelna*, Warszawa 1955, s. 35, przypis 21.

³⁴ Zob. także *Instrukcja o niektórych aspektach współpracy świeckich wiernych z kapłanami w ich pasterskim posługiwaniu*, Rzym 1997; w kwestii interpretacji zob. kan. 767 § 1; A. Kaczor, *Homilia świeckich – dlaczego nie?*, w: *Kapłaństwo powszechne a kapłaństwo hierarchiczne*, red. Z. Kaczor, Lublin 1998, s. 55-64.

³⁵ Por. G. Siwek, *Homiletyka dla słuchaczy*, „Materiały Homiletyczne” 25(1999) nr 180, s. 4-19.

Można by w ślad za niektórymi autorami przyjąć określenie „teologia kaznodziejstwa”³⁶. Nie jest to jednak dobre wyjście z dwóch powodów: po pierwsze, termin „kaznodziejstwo” może budzić nie mniejsze niż termin „homiletyka” pejoratywne konotacje; po drugie, zdaje się on sprowadzać całość problematyki homiletycznej do kazania, podczas gdy uznaje się je dziś za paralelną do homilii i konferencji postać jednostki przepowiadania. Homilia stanowiąca uprzywilejowaną formę przepowiadania byłaby niejako jemu podporządkowana i w niedostateczny sposób zauważona. Wydaje się więc, że pozostanie przy określeniu „teologia przepowiadania” (łac. *praedicare*) jest niezłym wyjściem. Określenie to jest już w teologii zadomowione i wskazuje jednoznacznie na teologiczny charakter całości omawianej problematyki. Przyjęcie owego określenia nie miałyby jednak prowadzić do wyeliminowania terminu „homiletyka”. Za jego zachowaniem zdają się przemawiać pewne niebagatelne racje: historyczna ciągłość omawianej dyscypliny oraz wyraźne etymologiczne odniesienie do homilii, stanowiącej dziś uprzywilejowaną i wzorcową formę przepowiadania słowa Bożego.

6. A MOŻE NAUKA O PODSTAWACH?

Na zakończenie warto jeszcze raz nawiązać do *Homiletyki na trudne czasy* Klausa Müllera. Autor obraca się w kontekście różnych nauk, zarówno teologicznych, jak i humanistycznych, tj. biblistyki, teologii fundamentalnej, prawa kanonicznego, psychologii, pedagogiki, teorii komunikacji, językoznawstwa. Tkwi w przeróżnych kontekstach naukowych i kulturowych; jest zarazem teologiem i humanistą. Homiletykę zgodnie z tradycją zalicza do teologii praktycznej. Wypowiada jednak sugestię, która w jakimś sensie przenosi ją z teologii praktycznej i umieszcza u podstaw teologii w ogóle. Twierdzi on, że homiletyka dziś przejmuje funkcję nauki o podstawach. Jego zdaniem, przepowiadanie – przedmiot zainteresowania homiletyki stanowi „historię zbawienia *in nuce*”³⁷. Należy więc je traktować jako jedno integralne wydarzenie, które łączy w sobie treści teologiczne, urząd, osobę, refleksję i doświadczenie³⁸.

Funkcja nauki o podstawach przypada homiletyce – wedle Klausa Müllera – nie tylko w obszarze teologii, lecz także w obszarze języka. Problem języka bowiem nie ogranicza się do przepowiadania, gdyż dotyczy całej teologii, wręcz całego Kościoła. Przemawianie nieodpowiednim językiem stwarza bariery porozumienia się nie tylko kaznodziei ze słuchaczami, lecz także Kościoła ze współczesnym światem. Dlatego zadaniem homiletyki, równoległe do jej funk-

³⁶ Por. Lewek, dz. cyt., s. 15-16.

³⁷ Müller, dz. cyt., s. 371.

³⁸ Por. tamże, s. 17-18.

cji w obrębie teologii, jest „wyostrzenie uwagi na oznaki upadku języka i – tam gdzie już do niego doszło – przygotowanie terapii”³⁹. Homiletyce przypadłoby więc zadanie ukazywania newralgicznych punktów współczesności, pełnienie roli papierka lakmusowego pokazującego aktualne wyzwania w tym względzie. Oczywiście owego zadania ujawnia się na płaszczyźnie pastoralnej praktyki, gdyż – konkluduje Klaus Müller – dla duszpasterzy przepowiadanie bywa jedynym zadaniem angażującym ich jako teologów. Kto bowiem pełni posługę słowa jest wezwany do bycia teologiem, z czego wynika, że „znaczna część jego tożsamości dojrzewa w ramach homiletyki”⁴⁰. Koncepcja homiletyki jako nauki o podstawach jest interesującą próbą nadania jej jakiejś nowej samoświadomości. Stawia ją bowiem w nowej relacji do teologii praktycznej oraz do teologii w ogóle. Miałaby to być relacja bardziej interaktywna, polegająca nie tylko na korzystaniu homiletyki z osiągnięć pokrewnych dyscyplin teologicznych, lecz także na ubogacaniu ich właściwym sobie szczególniejszym uwrażliwieniem na współczesność. Stawiałoby to homiletyce zadanie przemyślenia swojej natury w nowej perspektywie.

* * *

Przeprowadzone rozważania wykazały, że związek homiletyki z teologią praktyczną posiada tak merytoryczne, jak i historyczne podstawy. Ulegał on niekiedy osłabieniu, niekiedy zaś wzmocnieniu. Bardziej szczegółowe przedstawienie losów owego związku, stopnia wzajemnego ubogacania się przez owe dyscypliny, niuanse ich wzajemnych relacji w ciągu dziejów wymagałoby przeprowadzenia dodatkowych badań. Podobnie dokładniejszych badań wymagałoby ustalenie relacji między homiletyką a interdyscyplinarnością pozostałych dyscyplin teologii praktycznej czy też dyscyplin teologicznych w ogóle. Pozwoliłoby to również odpowiedzieć na stawiane niekiedy pytanie, czy homiletyka nie rozplywa się przypadkiem w teologii praktycznej, tracąc samoświadomość swojej naukowej odrębności. Obawy te wydają się być uzasadnione, kiedy obserwuje się, jak homiletyka włączona w jej ramy zacieśnia niekiedy swój przedmiot do przekazywania paru praktycznych pouczeń dotyczących wygłaszania homilii lub kazania, podczas gdy inne jej działy przejmują pozostałe dyscypliny. Czy nie mielibyśmy tutaj do czynienia z próbą przywołania negatywnych doświadczeń z przeszłości? Czy nie lepszym wyjściem byłoby dążenie do zachowania jasnej samoświadomości homiletyki jako odrębnej dyscypliny teologicznopraktycznej i formułowanie na jej gruncie homiletycznych problemów, a rozwiązywanie ich przy pomocy innych nauk teologicznych i humanis-

³⁹ Tamże, s. 20.

⁴⁰ Tamże, s. 21.

tycznych? Sytuacja bowiem, w której problemy homiletyczne byłyby stawiane na gruncie innych nauk, zwłaszcza pozateologicznych, i na tym gruncie rozwiązywane, mogłaby prowadzić do ponownego zagubienia przez homiletykę charakteru dyscypliny teologicznej, a w konsekwencji teologicznego charakteru samej funkcji przepowiadania. Z symptomami owego zjawiska można się już spotkać, również w polskiej rzeczywistości duszpasterskiej.

Sulla metodologia di omiletica

S o m m a r i o

L'omiletica fa parte della teologia pratica. Essa è una riflessione scientifica sulla predicazione della parola di Dio nella situazione d'oggi. L'omiletica viene suddivisa in fondamentale, materiale, formale e particolare. L'oggetto di studio omiletico sono: testi della Sacra Scrittura, documenti della Chiesa, testi teologici ed anche i testi delle omelie, prediche e conferenze, come anche, più raramente, i dati dell'esperienza umana. I metodi della ricerca sono quelli applicati nelle scienze non teologiche; le conclusioni derivati da questa ricerca hanno per sempre un carattere teologico.

S ł o w a k l u c z o w e: homiletyka, teologia przepowiadania, słowo Boże, funkcje Kościoła, przepowiadanie, homilia, kazanie, konferencja, metody robocze, paradygmat teologii pastoralnej, teologia pastoralna, teologia praktyczna, nauka teologiczna

Key words: homiletics, theology of preaching, word of God, functions of Church, preaching, homily, sermon, conference, working methods, paradigm of pastoral theology, pastoral theology, practical theology, theological education